

Sygn. akt I Ca 96/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSO Katarzyna Powalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2019 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa G. O. i J. O.

przeciwko B. L. i P. L.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 29 października 2018 roku, sygnatura akt VIII C 432/17

oddala apelacje.

Sygn. akt I Ca 96/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 października 2018 r. Sąd Rejonowy w Wieluniu VIII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w P. w sprawie z powództwa G. O. i J. O. przeciwko B. L. i P. L. oddalił powództwo oraz nie obciążył powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

Powodowie jako kredytobiorcy w dniu 6 kwietnia 2000 r. zawarli z Bank (...) umowę kredytu hipotecznego nr (...) (...) (...) opiewającego na kwotę 50.000 zł, którego zabezpieczeniem było m.in. poręczenie w osobach pozwanego P. L. i E. L.. Wobec braku spłaty przez kredytobiorców Bank wystąpił wobec poręczycieli z żądaniem spłaty zadłużenia wynikającego z przedmiotowej umowy. Prowadzona była także egzekucja z majątku kredytobiorców – powodów, w tym z nieruchomości. Poręczyciele zawarli również z Bankiem 11 grudnia 2002 r. ugodę, zobowiązując się do spłaty zadłużenia w miesięcznych ratach po 501 zł od grudnia 2002 r. do grudnia 2005 r. i po 651 zł od stycznia 2006 r. do całkowitej spłaty zadłużenia. Na podstawie tej ugody poręczyciele dokonywali miesięcznych wpłat do stycznia 2007 r. W styczniu 2007 r. na poczet zadłużenia wpłynęła również kwota 61.301,97 zł tytułem rozliczenia sumy uzyskanej

ze sprzedaży nieruchomości objętej KW nr (...) w sprawie egzekucyjnej prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bełchatowie T. H., prowadzonej pod nadzorem Sądu Rejonowego w Bełchatowie w sprawie I Co 846/06. Pozwana B. L. – żona pozwanego nie figurowała w umowie kredytowej z 6 kwietnia 2000 r. jako poręczyciel. Niemniej dokonywała ona po konsultacjach z mężem niektórych wpłat na poczet spłaty przedmiotowego kredytu, bo również do niej jako małżonka poręczyciela przychodziły wezwania z Banku. Pozwana B. L. poręczyła natomiast wcześniej zobowiązania kredytowe powodów wynikające z umów zawartych z firmą (...) sp. z o.o. oraz bank (...) S.A. Oddział w B. z 30 marca 1999 r. Pozwana B. L. uzyskała przeciwko powodce albo obojgu powodom tytuły egzekucyjne w sprawach: I Nc 48/04 Sądu Rejonowego w Wieluniu I Wydział Cywilny, VIII Nc 100/03 Sądu Rejonowego w Wieluniu VIII Zam. Wydział Grodzki w Pajęcznie, XI Nc 42/05 Sądu Rejonowego w Wieluniu XI Zam. Wydział Cywilny w Pajęcznie. Natomiast pozwany P. L. uzyskał przeciwko powodce albo obojgu powodom tytuły egzekucyjne w sprawach: XI Nc 23/07 Sądu Rejonowego w Wieluniu XI Zam. Wydział Cywilny z/s w Pajęcznie, XI Nc 37/07 Sądu Rejonowego w Wieluniu XI Zam. Wydział Cywilny z/s w Pajęcznie, VIII Nc 168/03 Sądu Rejonowego w Wieluniu VIII Zam. Wydział Grodzki w Pajęcznie, I C 57/04 Sądu Rejonowego w Wieluniu I Wydział Cywilny, I Nc 47/04 Sądu Rejonowego w Wieluniu I Wydział Cywilny, I Nc 137/04 Sądu Rejonowego w Wieluniu I Wydział Cywilny, XI Nc 43/05 Sądu Rejonowego w Wieluniu XI Zam. Wydział Cywilny w Pajęcznie. Na podstawie przedmiotowych tytułów były prowadzone postępowania egzekucyjne przeciwko powodom jako dłużnikom. Po 2007 r. pozwani nie występowali przeciwko powodom z pozwami o zapłatę.

W 2014 r. powodowie wystąpili przeciwko pozwanym z pozwem o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w postaci: nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Wieluniu Wydział Cywilny z 20 lutego 2004 r. sygn. akt: I Nc 48/04, nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Wieluniu VIII Zamiejskowy Wydział Grodzki w Pajęcznie z 13 października 2003 r. sygn. akt: VIII Nc 100/03, wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu XI Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pajęcznie z 28 sierpnia 2007 r. sygn. akt: XI C 23/07, nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Wieluniu XI Zamiejskowy Wydział Cywilny w P. z 31 sierpnia 2005 r. sygn. akt: XI Nc 42/05, nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Wieluniu XI Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pajęcznie z 28 lutego 2007 r. sygn. akt: XI Nc 37/07. Postępowanie toczyło się przed tut. Sądem w sprawie o sygn. akt VIII C 163/14. Postanowieniem z 11 grudnia 2014 r. Sąd oddalił wniosek powodów o udzielenie zabezpieczenia poprzez zawieszenie postępowań egzekucyjnych prowadzonych przez komornika działającego przy Sądzie Rejonowym w Wieluniu J. S. pod sygn. akt: JS 2150/12, JS Km 1958/13, JS Km 1052/14, JS Km 1139/14 i JS Km 1601/14. Wskutek cofnięcia pozwu Sąd postanowieniem z 31 grudnia 2014 r. umorzył postępowanie w sprawie.

Przy takich ustaleniach Sąd pierwszej instancji przyjął, że skoro źródłem odpowiedzialności strony pozwanej, wedle twierdzenia powodów, miał być delikt, to należy upatrywać naruszenia obowiązków o charakterze powszechnym. Przy czym zdarzenie, z którym związane jest dochodzone pozwem roszczenie nie dotyczy działalności komorników sądowych prowadzących egzekucję przeciwko powodom, bo w takim wypadku pozwani nie mieliby legitymacji biernej, ale komornicy sądowi. W ocenie Sądu wystąpienie z niniejszym powództwem odszkodowawczym godzi w ustanowiony powołanym przepisem zakres prawomocności orzeczenia sądu. Istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądu wyraża się w tym, że także inne sądy, inne organy państwowe, a w przypadkach przewidzianych w ustawie również inne osoby muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu. Wynikający z niej stan związania ograniczony jest jednak, co do zasady, tylko do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia i nie obejmuje jego motywów (zob. wyr. SN z: 13.1.2000 r., II CKN 655/98, L.; 30.1.2013 r., V CSK 84/12, L.; 17.5.2012 r., CSK 315/11, niepubl.). Z chwilą uprawomocnienia się wyroku dochodzi do prekluzji materiału faktycznego sprawy, w której wyrok został wydany. Oznacza to, że jeżeli określone okoliczności i oparte na nich zarzuty lub wypływające z nich wnioski istniały i dały się sformułować w chwili zamknięcia rozprawy, lecz strona ich skutecznie nie podniosła lub nie przytoczyła, a w związku z tym nawet nie zostały spożytkowane przez sąd przy wydaniu wyroku, podlegają prekluzji, czyli wykluczającemu działaniu prawomocności oraz powagi rzeczy osądzonej. Skutek ten jest niezależny od tego, czy strona ponosi winę zaniechania przytoczenia określonych okoliczności lub podniesienia właściwych zarzutów (wyr. SN z 15.11.2012 r., V CSK 541/11, L.). Jeśli zatem wydanie prawomocnego orzeczenia a następnie prowadzenie na jego podstawie egzekucji jest zgodne z prawem i ma charakter legalny,

to nie można jednocześnie twierdzić, że wystąpienie z pozwem które doprowadziło do wydania tegoż orzeczenia i dalszych czynności zmierzających do jego wykonania, było bezprawne. W konsekwencji pozwani występując przeciwko powodom z pozwami o zapłatę, uzyskując na ich podstawie pozytywne orzeczenia sądów (wyroki, nakazy zapłaty) i kierując je następnie do egzekucji działali w granicach ustawowo przyznanych uprawnień. Jest to okoliczność wyłączająca bezprawność, a co za tym idzie odpowiedzialność na zasadzie art. 415 k.c. Czyni to zbędnym rozważanie dalszych przesłanek odpowiedzialności w ramach dostępnego materiału dowodowego. Jedynie marginalnie sąd meriti zauważył, że pozwana była poręczycielem także innych zobowiązań powodów, poza umową z 6 kwietnia 2010 r., zaś wskazywana przez powodów dysproporcja między wpłatami dokonywanymi przez pozwanych na poczet zobowiązań powodów a wysokością kwot wyegzekwowanych przez pozwanych na podstawie orzeczeń sądów może wynikać choćby z tego, że dochodzone a następnie egzekwowane należności były powiększone o koszty postępowań i odsetki. Zdaniem sądu pierwszej instancji niniejszy proces nie służy jednak temu, aby powodowie uzyskali dowody potwierdzające prawdziwość ich racji w omawianym zakresie jak też doświadczyli pewnej satysfakcji, ale do tego, by w przyjętej formie nastąpił proces stosowania prawa w określonych granicach podmiotowych i przedmiotowych, ze skutkiem wiążącym dla stron.

Apelację od powyższego wyroku w ustawowym terminie wnieśli oboje powodowie. Pełnomocnik powoda J. O. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił rozstrzygnięciu:

Zarzut naruszenia prawa procesowego, co miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, a to:

1. Naruszenie przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ to jest:

a) art. 233 KPC poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a polegające na wyprowadzeniu z materiału dowodowego wniosków niepoprawnych logicznie i nie znajdujących pełnego pokrycia w tym materiale, dokonaniu wybiórczej i jednostronnej oceny materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do sprzeczności istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie skutkującej niezasadnym przyjęciem, iż przedmiotowe powództwo stanowi próbę obejścia nakazu z art. 365 § 1 k.p.c. i godzi w zakres prawomocności orzeczenia sądu (res iudicata - powaga rzeczy osądzonej), oraz że brak jest przesłanki bezprawności zachowania pozwanych poprzez wykonywanie prawa podmiotowego i działanie w granicach ustawowo przyznanych uprawnień poprzez prowadzenie na podstawie prawomocnego orzeczenia egzekucji, jako działania zgodnego z prawem i mającego charakter legalny, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do ocen i ustaleń odmiennych skutkujących przyjęciem, iż roszczenie objęte pozwem opiera się na innej podstawie faktycznej i prawnej, a o wystąpieniu powagi rzeczy osądzonej rozstrzyga nie tylko tożsamość stron występujących w obu procesach, ale równocześnie tożsamość podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, zaś nowe okoliczności, czyli podstawa faktyczna powstała po uprawomocnieniu się orzeczenia, uzasadnia nowy pozew, przy czym bezprawność działania pozwanych nie sprowadza się -jak błędnie ustalił to sąd - do egzekucji roszczeń stwierdzonych nakazami zapłaty, lecz do kierowania powództw do sądu przez osobę do tego nieuprawnioną wobec braku legitymacji czynnej i na kwoty wyższe, niż wcześniej uiszczone na rzecz wierzyciela - banku (dotyczy pozwanej B. L.), odwzorowywaniu (powielaniu) przez pozwanych roszczeń o te same pieniądze, w tym składaniu wniosków do komornika o egzekucję tych samych świadczeń, jak również świadczeń już otrzymanych, przekazywaniu przez pozwanych pieniędzy na rzecz wierzyciela - banku, pomimo posiadanej wiedzy o zupełnym zaspokojeniu wierzyciela na skutek przeprowadzonej licytacji, a następnie dochodzenie tychże kwot na mocy uzyskanych potem tytułów wykonawczych, w ramach kolejnych postępowań egzekucyjnych,

b) art. 227 KPC w zw. z art. 244 KPC i 278 KPC poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda zmierzających do ustalenia prawdy materialnej i poczynienia w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

c) art. 328 § 2 KPC poprzez zaniechanie wskazania przyczyn, dla których innym dowodom, w szczególności dokumentom znajdującym się w załączonych do sprawy aktach egzekucyjnych, wskazujących na zasadność wytoczonego powództwa, Sąd I instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

2) Zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 415 KC poprzez błędną jego wykładnię.

3) Zarzut nie rozpoznania istoty sprawy.

Powódka G. O. we wniesionym środku zaskarżenia zawarła twierdzenia wyłącznie w przedmiocie tego, że powodowie uzyskując wskutek wytaczanych procesów tytuły egzekucyjne i prowadząc na ich podstawie egzekucje uzyskali w ich wyniku większe środki pieniężne niż im się należały, zaś postępowanie pozwanych w ramach wytaczania i prowadzenia procesów sądowych w tym przedmiocie, także kilkakrotnie o te same należności stanowi naruszenie przepisów prawa. Powódka załączyła do swojej apelacji szereg wyliczeń kwot wyegzekwowanych w porównaniu do należnych wedle apelującej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów jako niezasadna podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jak również prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Ujawnione dowody zostały ocenione z uszanowaniem granic swobody przyznanej organowi orzekającemu, bez jakiegokolwiek naruszenia zasad logiki, czy doświadczenia życiowego. Taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w treści art. 233 § 1 k.p.c., a podniesiony przez apelujących zarzut naruszenia tegoż przepisu należy uznać za nietrafiony. Aby bowiem omawiany zarzut mógł okazać się skuteczny, skarżący wykazać musi, że sąd uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego, wskazaniom wiedzy i właściwego kojarzenia faktów. Przedmiotowy zarzut musi się opierać na podważeniu podstaw oceny dokonanej przez sąd z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Powinnością strony jest więc przedstawienie konkretnych dowodów, których zarzut dotyczy oraz wykazanie, że sąd naruszył granice swobodnej oceny dowodów, co miało wpływ na wynik sprawy. Niewystarczającym jest zatem powołanie się wyłącznie na sam fakt wadliwości dokonanych przez Sąd ustaleń. Również przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, nie może samo w sobie stanowić skutecznego wywiedzenia zarzutu naruszenia omawianego przepisu (por. m.in. wyrok SA w Krakowie z dnia 19.02.2014 r., II Ca 2194/13, LEX nr 1541193; wyrok SA w Poznaniu z dnia 5.02.2014 r., I ACa 1217/13, LEX nr 1428201; wyrok SA w Łodzi z dnia 19.12.2013 r., I ACa 868/13, LEX nr 1416146). Odnosząc powyższe do zarzutów wywiedzionych w treści apelacji Sąd Okręgowy uznał, że strona powodowa nie podważyła prawidłowości dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, w szczególności nie wykazała, aby Sąd ten uchybił wskazaniom wiedzy, czy też regułom logicznego myślenia. Zarzuty apelacyjne koncentrowały się wokół zagadnienia czy oraz w jakim zakresie dłużnicy główni odpowiadają wobec poręczycieli za spełnione przez nich zobowiązanie. Zgodnie z art. 876 § 1 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Z powyższego przepisu wynika, że umowa poręczenia jest umową jednostronnie zobowiązującą, ponieważ stanowi zobowiązanie tylko jednej strony, jaką jest poręczyciel. Poręczyciel zobowiązuje się zatem osobiście wobec wierzyciela wykonać zobowiązanie, jeżeli nie zostanie ono wykonane przez dłużnika. Akcesoryjność zobowiązania poręczyciela wyraża się także w tym, że o zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga każdorazowy zakres zobowiązania dłużnika. W myśl z kolei art. 881 k.c., w braku odmiennego zastrzeżenia poręczyciel jest odpowiedzialny jak współdłużnik solidarny. Odpowiedzialność poręczyciela jak dłużnika głównego polega na tym, że wraz z nadejściem wymagalności długu, wierzyciel może dochodzić spełnienia świadczenia, według swego wyboru, albo od dłużnika, albo od poręczyciela, łącznie albo od każdego z nich z osobna. Poręczyciel niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia wierzyciela o opóźnieniu dłużnika głównego powinien spełnić świadczenie. Spełnienie zaś przez niego powyższego obowiązku zwalnia dłużnika głównego z obowiązku świadczenia wobec wierzyciela. Poręczyciel w takiej sytuacji wstępuje w prawa zaspokojonego wierzyciela do wysokości spełnionego świadczenia, uzyskując roszczenie do dłużnika głównego o spełnienie świadczenia (Komentarz do art. 880 i art. 881 Kodeksu cywilnego. Z. Gawlik – za pośrednictwem Systemu Informacji Prawnej Lex). Poza sporem pozostaje, że pozwani B. L. i P. L. poręczyli zaciągnięte przez powodów zobowiązanie kredytowe, którego Ci ostatni nie spłacili w terminie. Zwłoka kredytobiorcy skutkowałą aktualizacją zobowiązania pozwanych, wynikającego z zawartej przez

nich umowy poręczenia. W konsekwencji poręczyciele mieli obowiązek spełnić świadczenie na rzecz wierzyciela. Nie ulega wątpliwości, że powodowie poprzez swoją bierność, zmusili niejako wierzyciela do wszczęcia stosownych procedur, mających na celu wyegzekwowanie wymagalnej wierzytelności kredytowej. Koszty zaś z tego wynikłe, stanowią w istocie finansowy efekt zachowania powodów i nieuzasadnionej próby odwołania w czasie spłaty należnego kredytodawcy świadczenia. Wymaga podkreślenia, że nie powstałyby one, gdyby apelujący postąpili zgodnie z ciążącym na nich obowiązkiem i spłacili zaciągnięty kredyt zgodnie z zawartą umową. W odniesieniu do pozostałej części zarzutu wskazać należy, że strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, aby pozwani jako strona nieuprawniona pozbawiona legitymacji czynnej kierowali do Sądu powództwa na kwoty wyższe niż wcześniej uiszczone przez wierzyciela oraz aby składali do komorników wnioski do komorników o egzekucję tych samych świadczeń. Ze zgromadzonych w sprawie dokumentów jednoznacznie wynika, że pozwani uzyskiwali przeciwko powodce lub obojgu powodom tytuły egzekucyjne opiewające na kwoty odpowiadające uiszczonym przez nich na rzecz wierzyciela świadczeniom oraz że po 2007 r. pozwani nie występowali przeciwko powodom o zapłatę. Dysproporcje między wpłatami dokonywanymi przez pozwanych na poczet zobowiązań powodów a wysokością wyegzekwowanych kwot przez pozwanych na podstawie orzeczeń sądów wynikają z tego, że dochodzone a następnie egzekwowane należności były powiększone o koszty postępowań i należne odsetki. Istotne jest jednak to, że niniejszy proces nie dotyczył zwrotu nienależnego świadczenia, ale od początku był kierunkowany na odszkodowanie należne powodom wobec popełnionego przez pozwanych deliktu mającego polegać na zachowaniu inicjowania procesów sądowych bez podstawy faktycznej, dublowanych, a także kierowanie do egzekucji uzyskiwanych w wyniku tych postępowań tytułów. Należy zauważyć istotne w tych okolicznościach twierdzenie pełnomocnika powoda, który ostatecznie na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2018 r. potwierdził, że przedmiotem żądania pozwu nie jest okoliczność istnienia nieprawidłowości w wysokości egzekwowanych należności w postępowaniach komorniczych, ale wyłącznie zachowanie pozwanych sprowadzające się do wytaczania procesów sądowych i kierowania uzyskiwanych tytułów do egzekucji komorniczej.

W tym kontekście Sąd I instancji nie uchybił treści art. 227 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c. i 278 k.p.c. oddalając wnioski dowodowe powodów zmierzające do ustalenia wysokości zadłużenia i zakresu wyegzekwowanych świadczeń, co zdaniem strony powodowej miało prowadzić do prawdy materialnej i poczynienia w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie chodziło bowiem o ustalenie czy doszło do egzekucji środków pieniężnych ponad wysokość wynikającą z istniejących tytułów wykonawczych ale o przyjęcie, że samo dochodzenie takich należności jest bezprawne. W tym zaś kontekście jest to prawnie relewantne, bo występując do sądu o dokonanie oceny zasadności dochodzonego roszczenia, strona realizuje przyznane jej prawo do sądu. Należy wskazać, iż Sąd I instancji odniósł się szczegółowo i wyczerpująco do tych wniosków, wskazując podstawę ich oddalenia w treści uzasadnienia wyroku i zbędnym jest powielanie tej argumentacji. W ślad za Sądem I instancji zaznaczyć jedynie należy, że strona powodowa w większości domagała się przeprowadzenia dowodów, które nie sposób uznać za istotne dla rozstrzygnięcia. Deliktowy charakter poszukiwanej ochrony prawnej oraz związanie prawomocnymi orzeczeniami Sądowymi czyniło niedopuszczalnym czynienie ustaleń pozostających w sprzeczności z wydanym orzeczeniem, a tym samym czyniło niezasadnym przeprowadzanie dowodów na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia lub okoliczności ustalone na podstawie prawomocnego orzeczenia Sądu.

Nietrafiony okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji treści art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania przyczyn, dla których innym dowodom, w szczególności dokumentom znajdującym się w załączonych do sprawy aktach egzekucyjnych, wskazujących na zasadność wytoczonego powództwa, Sąd I instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wbrew wywodom skarżącego pisemne motywy kwestionowanego wyroku pozwalają na odtworzenie rozumowania, które doprowadziło Sąd Rejonowy do wniosków ujętych w sentencji rozstrzygnięcia. Nie zawiera ono luk w zakresie elementów istotnych z punktu widzenia art. 328 § 2 k.p.c., co uniemożliwiłoby dokonanie kontroli orzeczenia, a tylko w takim wypadku można mówić o naruszeniu przywołanej regulacji. Brzmienie art. 328 § 2 k.p.c. przekonuje, że punktem wyjścia dla przedstawienia w motywach pisemnych orzeczenia koncepcji prawnej rozstrzygnięcia sprawy, muszą być poczynione ustalenia faktyczne. Ustalenia te winny odpowiadać postulatowi jasności i kategoryczności. W uzasadnieniu musi też znaleźć odzwierciedlenie dokonany przez sąd wybór podstawy prawnej oceny przedmiotu postępowania, ustalenie znaczenia wybranych przepisów w

drodze wykładni oraz proces subsumcji okoliczności faktycznych pod owe normy prawne. Odwołując się do treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie można przyjąć, by nie ujęto w nim któregoś z tak opisanych elementów wymaganych ustawą. Wszak Sąd Rejonowy przedstawił ustalony w toku postępowania stan faktyczny i wskazał dowody, na których się oparł oraz którym odmówił wiary i dlaczego. Podkreślenia wymaga, że postępowanie dowodowe skupiało się w rozpoznawanej sprawie na dokumentach uwzględnionych przez Sąd Rejonowy. Wreszcie prawidłowo zidentyfikowano w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia podstawę materialnoprawną żądania powodów i w jej kontekście wyjaśniono przyczyny, dla których uznano, iż ustalone okoliczności faktyczne nie poddają się subsumcji pod przyjętą podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania. W tych okolicznościach zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jawi się jako chybiony.

Jako chybiony potraktować należy, zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego, a to art. 415 k.c. poprzez błędną jego wykładnię. W świetle zaproponowanych przez strony niniejszego postępowania dowodów nie można zachowania pozwanych polegającego na dochodzeniu zapłaty świadczenia w drodze egzekucji na podstawie legalnie wydanego orzeczenia uznać za działanie bezprawne. Pozwani występując przeciwko powodom z pozwami o zapłatę i uzyskując na ich podstawie żądane orzeczenie sądów, a następnie kierując je do egzekucji działali na podstawie ustawy i w jej granicach, co jest okolicznością wyłączającą bezprawność, a w związku z tym ich odpowiedzialność w myśl art. 415 k.c. W świetle powyższego jako w pełni słuszne uznać należy twierdzenie Sądu I instancji, iż czyni to zbędnym rozważanie dalszych przesłanek odpowiedzialności w ramach zaproponowanego przez strony materiału dowodowego.

Nietrafny okazał się również podniesiony przez stronę skarżącą zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy polega na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego. Oznacza to niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00, OSNAPIUS 2002, Nr 17, poz. 409, z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00, OSNP 2004, Nr 3, poz. 46; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP, 2003 Nr 3, poz. 36; z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LexPolonica nr 405129). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, LEX nr 784969 wyjaśniono, że pojęcie "istota sprawy", o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2 Sąd Najwyższy wyjaśnił z kolei, że rozpoznanie istoty sprawy ma miejsca wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego. Dotychczasowe rozważania pozwalają twierdzić, że przed Sądem pierwszej instancji bezspornie doszło do rozpoznania istoty sprawy. Sąd ten przeprowadził postępowanie dowodowe i oparł się na dowodach przeprowadzonych w toku postępowania, ustalił w sposób prawidłowy stan faktyczny i zastosował adekwatne przepisy prawa materialnego. W rezultacie wbrew sugestii skarżącego z całą pewnością "nie doszło do nierozpoznania istoty sprawy".

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje jako pozbawione podstaw.